

Jarosław Wąsowicz

"Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987-1989)", wstęp, wybór i oprac. J. Dardzińska, K. Dołata, Wrocław 2011 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 34, 415-418

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z tzw. kręgów marksistowskich dysponowali nad nimi ogromną przewagą. Mieli oni zarówno legalne, jak i nielegalne możliwości pozyskiwania danych z państwowych archiwów centralnych i terenowych, a poprzez kolaborantów i przy pomocy wyspecjalizowanych służb zajmujących się inwigilacją duchowieństwa otrzymywali konieczne akta i dokumenty dotyczące działalności Kościoła katolickiego w Polsce.

W pierwszej części artykułu J. Pietrzak słusznie w sposób skondensowany zaprezentował swój warsztat pisarski. Wśród licznych publikacji Autor wyszczególnił jeden z pierwszych swoich artykułów o *Działalności kard. Hlonda na tzw. Ziemiach Odzyskanych*⁶ i dwutomową monografię pt.: *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, Poznań 2009, w której nadzwyczaj szczegółowo ukazał jego działalność w kontekście dokonujących się zmian w życiu politycznym, kulturalnym, społecznym i gospodarczym. Następnie J. Pietrzak omówił dorobek innych badaczy z kręgów kościelnych i świeckich zajmujących się najnowszymi dziejami Kościoła w Polsce. Zaprezentował edytorów drukowanych źródeł i w związku sposób przedstawił książki i artykuły znanych historyków polskich badających wielopłaszczyznową działalność prymasa Hlonda. Ten historiograficzny zestaw jest bardzo cenny zarówno dla zwykłego czytelnika, jak i profesjonalisty zajmującego się tym zagadnieniem.

Część drugą artykułu można delikatnie określić mianem streszczenia wydanego przed kilkoma laty monumentalnego dzieła o Prymasie Polski. Dobrze, że wśród przywoływanych wielu ważnych dokonań kard. Hlonda, Autor nie pominął postawy prymasa Polski względem tzw. pogromu kieleckiego z 4 lipca 1946 r. i listu z 1 lutego 1948 r. napisanego przez pap. Piusa XII do biskupów niemieckich. Wydarzenia te czynniki partyjno-państwowe wykorzystywały do zdyskredytowania zarówno Stolicy Apostolskiej, jak i Polaków w światowej opinii publicznej. Na tle tych wydarzeń prymas Polski został ukazany w roli męża stanu, który odważnie wobec komunistów bronił nie tylko Kościoła w Ojczyźnie oraz papieża przed germanofilstwem, ale także narodu przed niesłusznym oskarżaniem o antysemityzm. Szkoda, że w tym artykule Autor nie przypomniał orędzia kard. Hlonda z 24 maja 1948 r. *Do katolickiej ludności Ziemi Odzyskanych*.

W uwagach końcowych (s. 222–227) ks. S. Zimniak dokonał krótkiego streszczenia poszczególnych referatów i zamieścił swoje refleksje o prymasie Polski. Całość pracy zbiorowej zamyka obszerna nota biograficzna pióra ks. Zimniaka. Autor w dwunastu punktach ułożonych chronologicznie przedstawił etapy życia i działalności prymasa Polski kard. A. Hlonda.

Recenzowana książka została wydana staranie i bez tzw. literówek. Dla pewnej precyzji należało też podać imię dr. Jerzego Sławika (s. 178), jak i poprawnie nazwę diecezji chełmińskiej (s. 148). Szkoda, że wydawca nie zaopatrzył książki w indeksy. Na zakończenie należy pogratulować organizatorom, autorom i wydawcy udanego dzieła. Z pewnością pozycja ta przyczyni się do pozytywnego zapoznania szerszego grona postaciami prymasa Polski i większego zainteresowania osobą Sługi Bożego kard. A. Hlonda.

Ks. Jan Pietrzykowski SDB
Warszawa, UKSW

Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989), wstęp, wybór i opracowanie J. Dardińska, K. Dolata, Wrocław 2011, ss. 365, XXIV.

W ramach działalności naukowej Instytutu Pamięci Narodowej regularnie wydawane są prace poświęcone różnym aspektom najnowszej historii Polski. Dla usystematyzowania tych publikacji stworzone zostały serie wydawnicze, które ukazują się zarówno w centrali Instytutu, jak i w jego

⁶ Por. J. Pietrzak, *Działalność kardynała Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, *Nasza Przeszłość* 42(1974), s. 195–249.

oddziałach. Dla badaczy szczególnie cenne wydają się serie edycji źródeł, które koncentrują się wokół szczegółowych zagadnień. Publikowane są w niej nieznanne dotychczas materiały z historii Polski z l. 1939–1989, które pokazują m.in. różne formy represji, jakich Polacy doświadczyli ze strony władz okupacyjnych, a później komunistycznych, także materiały dotyczące oporu społecznego wobec totalitarnych reżimów. Do ostatniej ze wspomnianych grup należy zakwalifikować pozycję *Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989)*, która ukazała się pod koniec roku 2011. Prezentowana tu edycja źródłowa została przygotowana przez Joannę Dardzińską oraz Krzysztofa Dolatę.

Pomarańczowa Alternatywa (PA) z Wrocławia, której liderem był Waldemar Frydrych „Major”, wprowadziła nową jakość i niezwykle koloryt w młodzieżowe inicjatywy niezależne w schyłkowej fazie PRL-u. Najbardziej znaną formą jej działalności były uliczne happeningi zaskakujące humorem i świeżością komentarzy odnoszących się do absurdów codziennego życia. Chociaż ta forma kontestacji ówczesnego systemu związana była głównie z Wrocławiem, szybko rozprzestrzeniła się do innych miast, m.in. do Łodzi, Warszawy, Gdańska, Poznania, Krakowa i Rzeszowa.

Prezentowana edycja źródłowa podzielona została na kilka tradycyjnych części dla tego rodzaju publikacji. Po krótkim wprowadzeniu prof. Włodzimierza Sulei, Dyrektora Oddziału IPN we Wrocławiu, można zapoznać się ze wstępem do edycji przygotowanym przez jej redaktorów (s. 21–38). Prezentują oni w syntetyczny sposób dzieje wrocławskiej opozycji po wprowadzeniu stanu wojennego, kładąc szczególny nacisk na rozwój i działalność w tym okresie organizacji młodzieżowych. Ze zrozumiałych względów największą uwagę autorzy koncentrują na Pomarańczowej Alternatywie (s. 15–35). W tej części wstępu znajdują się także informacje na temat happeningów organizowanych przez różne środowiska niezależne w innych częściach kraju oraz o zwalczaniu tych inicjatyw przez Służbę Bezpieczeństwa. Na końcu umieszczono notę edytorską, w której przedstawione zostały zasady publikacji zaprezentowanych materiałów wytworzonych przez SB. Wszystkie dokumenty zgodnie z obowiązującymi normami edycji źródeł do historii najnowszej zostały zaopatrzone w przypisy tekstowe (umieszczono w nich brakujące lub nieczytelne fragmenty tekstów, treści pieczęci, podpisów, rękopiśmiennych adnotacji) i rzeczowe (głównie biogramy osób występujących w dokumentach oraz merytoryczne wyjaśnienia odnośnie do informacji zawartych w materiale źródłowym). Imponuje skala przeprowadzonej kwerendy. Autorzy prezentowanej edycji źródłowej dotarli do archiwów IPN we Wrocławiu, Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku, Krakowie, Lublinie, Białymstoku, Rzeszowie, Radomiu.

W części zasadniczej zaprezentowano 134 dokumenty w układzie rzeczowo-chronologicznym, wytworzone w okresie od czerwca 1987 r. do października 1989 r. Edycje źródeł podzielono na następujące części tematyczne: Pomarańczowa Alternatywa (dok. 1–79); Warszawska Pomarańczowa Alternatywa (dok. 80–96); Pomarańczowa Alternatywa Diecezji Łódzkiej (Galeria Działań Maniakalnych) (dok. 97–106); Komitet Obrony Czerwonych Kapturków Poznań (dok. 107–119); Różowa Alternatywa Gdańsk (dok. 120–126); Echa Pomarańczowej Alternatywy — Kraków, Białystok, Rzeszów, Radom, Kielce (dok. 127–134).

Kolejną część publikacji stanowi *Aneks*, w którym znajduje się kalendarium najważniejszych happeningów, jakie odbyły się w l. 1986–1989 w Polsce. Niezwykle cenne wydają się opublikowane w tej części wspomnienia happenerów z różnych ośrodków w kraju. Uzupełniają one wiedzę na temat kulisów przygotowania poszczególnych imprez. Ważne jest właśnie i to, że redaktorzy prezentowanej publikacji dotarli do wielu osób, które przygotowywały happeningi nie tylko we Wrocławiu, ale w takich ośrodkach, jak Warszawa, Łódź, Poznań, Trójmiasto, Rzeszów. Zrozumiałe wydaje się także, iż nie umieszczono w tym miejscu wspomnień „Majora”, który swoją działalność relacjonował już w bardzo wielu artykułach i książkach (z większości skorzystano, przygotowując wstęp do edycji źródeł). W książce zamieszczono więc wypowiedzi przeważnie nowe, które nie pojawiały się dotąd w żadnych publikacjach (może poza fragmentami wypowiedzi Krzysztofa Skiby).

Na końcu publikacji zamieszczony został wykaz skrótów, indeks osób oraz aneks fotograficzny (s. I–XXIV), w którym znajdują się zdjęcia happeningów z różnych miejsc kraju, funkcjonariuszy SB rozpracowujących PA we Wrocławiu, fotokopie ulotek, plakatów, okładki zinów.

Po przeczytaniu całości opracowania nasuwa się kilka postulatów. Pierwszy dotyczy wstępu do edycji źródłowej. Wydaje się, że autorzy, powinni odwołać się w nim do wielu publikacji traktujących o opozycji młodzieżowej czy też samych happeningów lat 80-tych, które niestety pominieli, albo nie są im znane. Przykładowo, wspominając Federację Młodzieży Walczącej nie odnotowują w przypisach, ani jednej publikacji dotyczącej tej organizacji, a jest ich już w obiegu naukowym co najmniej kilkanaście. Podobnie w odnośniku dotyczącym Niezależnego Zrzeszenia Studentów, zamiast cytować opracowanie Andrzeja Anusza z 1991 r., warto było odwołać się do najnowszych publikacji o NZS-ie, których — podobnie jak w przypadku FMW — ostatnimi czasy co najmniej kilka ukazało się drukiem. Na temat strajków w maju i sierpniu 1988 r., wywołanych przez środowiska młodzieżowe, też ukazało się kilka szczegółowych opracowań, które warto byłoby zacytować zamiast opracowania *Paulina Codogni o okrągłym stole*, czy też Antoniego Dudka i Tomasza Marszałkowskiego o walkach ulicznych w PRL. Autorzy, pisząc o PA i happeningach wykorzystali wprawdzie większość literatury, ale w przypisach brakuje znanej powszechnie pozycji prof. Wojciecha Polaka *Śmiech na trudne czasy*, w której tej właśnie formie kontestacji autor poświęca cały jeden rozdział. Piszący te słowa, też popełnił jeden artykuł całościowo omawiający happeningi organizowane przez niezależne środowiska młodzieżowe w Trójmieście. Ponadto na początku 2011 r. ukazało się opracowanie *Artyści, wariaci, anarchiści* opracowane przez Jarosława Janiszewskiego, Krzysztofa Skibę i Pawła Konnaka. W tym jednak przypadku pominięcie tego opracowania można uznać za usprawiedliwione, bo ukazało się zapewne w czasie redagowania prezentowanej tu edycji źródłowej. Odwoływanie się do najnowszych publikacji jest niezmiernie ważne, ponieważ w ostatnim okresie badania nad opozycją młodzieżową bardzo przyśpieszyły, przez co udało się dokonać nowych ustaleń, które korygują wiele błędów pojawiających się we wcześniejszych opracowaniach.

Kolejny postulat dotyczy staranności w przygotowaniu przypisów rzeczowych do dokumentów. Zdaje sobie sprawę, że jest to niezwykle mozolna praca, w niektórych przypadkach, kiedy trzeba sporządzić biogram pojawiających się w dokumentach osób, mało znanych, zaangażowanych w latach 80-tych w działalność niezależną, wręcz nie możliwa do wykonania. Tam jednak, gdzie można, trzeba starać się unikać błędów, tym bardziej, kiedy istnieją już opracowania dotyczące konkretnych wydarzeń czy też organizacji. Z racji swoich zainteresowań badawczych przyjrzałem się szczegółowo dokumentom związanym z happeningami organizowanymi w Trójmieście. W tych fragmentach opracowania autorom nie udało się uniknąć drobnych błędów. Pozwolę sobie je w tym miejscu wymienić. W przypisie biograficznym Andrzeja Miszka nieprawdziwa jest informacja, że jest on jezuitą; w dokumencie 121, w przypisach tekstowych błędnie zapisano nazwisko Małgorzaty Gorczewskiej, jednej z liderek gdańskiego WiP-u (jest Goroczewska); w dokumencie 123, w przypisie rzeczowym dotyczącym Ruchu Społeczeństwa Zaangażowanego, pominięto niezwykle ważną informację, że w wyniku różnic programowych wyłonił się on z Federacji Młodzieży Walczącej z grupy skupionej wokół Tomasza Stoppy, tymczasem odnieść można wrażenie, że środowisko to dopiero rozpoczęło swoją niezależną działalność w 1987 r. W indeksie nazwisk przekreślono nazwiska rodzeństwa Aleksandry i Macieja Bakierów, prawidłowo brzmi ono Bakiera, nie Bakier. Ponadto polemizowałbym nieco z relacją Mariusza Romana (s. 345–346), przynajmniej co do informacji, iż marzannę stylizowaną na postać gen. Jaruzelskiego, która miała zostać zatopiona w morzu podczas happeningu 21 marca 1988 r. przygotowali działacze Polskiej Partii Niepodległościowej. Organizacja ta uaktywniła się w Trójmieście dopiero po strajkach w maju i sierpniu 1988 r. Bliższa prawdy wydaje się informacja zamieszczona we wspomnieniach Roberta Kwiatka (s. 338), że została ona przywieziona przez Zbigniewa Mańczyka. Warto byłoby wyłapywać takie delikatne różnice w relacjach i odnieść się do nich w przypisach.

Wszystkie powyższe uwagi mają jednak charakter bardzo szczegółowy i w niczym nie umniejszają wartości prezentowanej edycji źródłowej. W ewentualnym wznowieniu warto jednak je wyeliminować. Publikacja *Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989)*, okaże się zapewne przydatna nie tylko dla badaczy opozycji młodzieżowej w PRL, ale również historyków kultury, socjologów czy też pedagogów zainteresowanych aktywnością polskiej młodzieży lat 80-tych ubiegłego stulecia.

ks. Jarosław Wąsowicz SDB
Archiwum Salezjańskie Inspektorii Piłskiej

Janusz Nowiński SDB, *Czerwińsk*, Wydawnictwo Tamkapress, Warszawa 2012, ss. 96, il. 150.

Czerwińsk, wydany nakładem Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Stanisława Kostki w jubileuszowym roku 400-lecia obrazu Matki Bożej Czerwińskiej, przybliży czytelnikom dzieje opactwa i jego skarbów poprzez doskonale w tym celu dobrany materiał ilustracyjny oraz zwięzy, acz bogaty w fachowe informacje tekst. Publikacja łączy cechy albumu do oglądania i specjalistycznego opracowania, co świadczy o szacunku twórców (za stronę graficzną odpowiada Sławomir Krajewski) dla inteligencji i poczucia estetyki czytelników. Ale *Czerwińsk* to więcej niż album, więcej niż rys historyczny. To, moim skromnym zdaniem, książka-wotum. Nie chciałabym przypisywać Autorowi intencji, które podczas pisania mu nie towarzyszyły. Udało mu się jednak zamknąć historię zabytku w opowieść, która wypełnia go życiem. Burzliwe losy samego założenia, kolejne zniszczenia i odbudowy, fundacje i straty, kasata opactwa, są odbiciem historii kraju. W końcu przeplatają się z życiem wiernych, poczynając od władców polecających Ojczyznę i przedsięwzięcia polityczne opieki Matki Bożej Czerwińskiej, przez lokalne władze, po małuczkich, którzy pozostawili wota anonimowe. Nie można zapominać również o kolejnych pokoleniach duchownych pracujących na splendor miejsca, sprawujących opiekę nad jego duchową i artystyczną spuścizną.

Zwraca uwagę kompozycja książki. Nowiński przyjmuje określoną optykę: od ogółu do szczegółu, używając terminologii właściwej fotografii, która w książce dominuje — od szerokiego kadru (zdjęcia architektury z zewnątrz, fotografie wnętrza świątyni) do zbliżeń (detale architektoniczne, fotografie pojedynczych dzieł rzemiosła artystycznego, itp.).

W kalendarium otwierającym publikację Autor kreśli panoramę wydarzeń: od sprowadzenia do Czerwińska w XII w. przez biskupa płockiego Aleksandra z Malonne kanoników regularnych, do koronacji cudownego obrazu Matki Bożej koronami papieskim w 1970 r. i 400-lecia obecności wizerunku w czerwińskiej bazylice.

W rozdziale *Dawne widoki Czerwińska* zamieszcza serię archiwalnych rysunków z połowy XIX w. oraz fotografie czerwińskiego kościoła i klasztoru. Można zobaczyć tu kolotypię Karola Beyera z 1853 lub 1854 r., zdjęcia z początku XX stulecia wykonane na zlecenie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, a także fotograficzne pocztówki z lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Oglądając je wszystkie ma się wrażenie, że silniejsze od potrzeby obiektywnego dokumentowania było, romantyczne z ducha, pragnienie oddania malowniczości miejsca.

Następnie Autor poświęca trzy bloki romańskiej bazylice (*Bazylika romańska, Romański portal, Romańskie freski*). Współczesnym fotografiom towarzyszą propozycje rekonstrukcji romańskiej bryły świątyni i portalu. Symboliczna wydaje się być fotografia eksponująca romańską kolumnę wewnątrz barokowego filara. Unaocznia jak architektura „zmienia skórę”. Narzuca też refleksję nad stosunkiem kolejnych pokoleń fundatorów i artystów do dziedzictwa minionego okresu.

Kolejny rozdział wprowadza czytelnika do wnętrza dzisiejszego kościoła. Zostały tu omówione przemiany: od XVII-wiecznej barokizacji (rozpoczętej przez opata Mikołaja Szyszkow-